

POLICJANCI ZATRZYMALI OSZUSTA, KTÓRY OFEROWAŁ „LEK NA KORONAWIRUSA”

Data publikacji 28.04.2020

Policjanci z gdańskiej komendy wojewódzkiej zatrzymali 49-latkę, który oferował na sprzedaż substancje mającej rzekomo zapobiegać oraz zwalczać wirusa SARS-CoV-2. Mężczyzna usłyszał zarzuty oszustwa, grozi mu kara do 8 lat pozbawienia wolności. Dzisiaj zostanie doprowadzony do sądu z wnioskiem o tymczasowe aresztowanie. Sprawa jest rozwojowa, oszukanych może być nawet kilkaset osób z całego kraju.

Funkcjonariusze z Komendy Wojewódzkiej Policji w Gdańsku z wydziału zajmującego się zwalczaniem przestępczości gospodarczej w ramach prowadzonego pod nadzorem Prokuratury Okręgowej w Gdańsku dochodzenia pracowali nad wyjaśnieniem sprawy oszusta, który w internecie oferował do sprzedaży preparaty, które rzekomo miały zapobiegać i zwalczać wirusa SARS-CoV-2. 49-letni mężczyzna za pośrednictwem strony internetowej oraz portali społecznościowych sprzedawał preparat o nazwie „NanoAstax”, który miał stanowić produkt leczniczy zapobiegający zakażeniu oraz zwalczający wirusa SARS-CoV-2. Mężczyzna rozprowadzał preparat za pośrednictwem prowadzonej przez siebie fundacji. Cena najmniejszej oferowanej dawki preparatu wynosiła co najmniej 350 zł, a wpłaty dokonywane były tytułem darowizny na cele statutowe fundacji. Oferowany produkt nie posiadał pozwolenia na dopuszczenie produktu leczniczego do obrotu.

Z zebranego dotychczas materiału dowodowego wynika, że 49-latek oszukał co najmniej sześć osób i usiłował oszukać jedną osobę, oferując im preparat „NanoAstax”. Na chwilę obecną łączna kwota wpłat dokonanych przez pokrzywdzonych przekroczyła 11 tysięcy złotych, przy czym jedna z osób pokrzywdzonych straciła 5 tys. złotych.

Na polecenie prokuratury policjanci zatrzymali 49-letniego mieszkańca powiatu kartuskiego.

Podczas przeszukania zajmowanych przez mężczyznę pomieszczeń funkcjonariusze znaleźli znaczne ilości opakowań zawierających różnego rodzaju kapsułki i płyny oraz „gotowe” wyroby w postaci preparatu „NanoAstax, a także etykiety samoprzylepne z treścią wskazującą na reklamę i ofertę produktów leczniczych mających służyć do leczenia szeregu ciężkich lub nieuleczanych schorzeń takich jak nowotwory, cukrzyca, autyzm, udar. Stan znalezionych przedmiotów wskazywał na to, że mężczyzna posiadane substancje umieszczał w nowych opakowaniach, które opatrywał własnymi etykietami. Zabezpieczone substancje, będą teraz badane przez biegłego.

Zatrzymany mężczyzna w prokuraturze usłyszał zarzuty oszustwa usiłowaniu i doprowadzeniu pokrzywdzonych do niekorzystnego rozporządzenia mieniem poprzez wprowadzenie w błąd co do rzeczywistej wartości rynkowej oraz właściwości leczniczych oferowanych odpłatnie preparatów, a także wprowadzenia do obrotu, oraz przechowywania w celu wprowadzenia do obrotu produktu leczniczego bez wymaganego pozwolenia na dopuszczenie do obrotu. Grozi mu do 8 lat pozbawienia wolności.

49-latek dzisiaj zostanie doprowadzony do sądu z wnioskiem o tymczasowe aresztowanie.

Postępowanie zostało zainicjowane zawiadomieniem Pomorskiego Wojewódzkiego Inspektora Farmaceutycznego. Policjanci przesłuchali kilkunastu świadków oraz przedstawicieli inspekcji farmaceutycznej i sanitarno-epidemiologicznej. Uzyskano także opinię z zakresu informatyki w oparciu o zabezpieczone nośniki. Ta realizacja była możliwa dzięki współpracy policjantów z wydziału dw. z przestępczością gospodarczą z funkcjonariuszami z wydziału dw. z cyberprzestępczością gdańskiej komendy wojewódzkiej oraz policjantami różnych jednostek województwa pomorskiego,

którzy docierali do osób związanych ze sprawą i ich przeszukiwali.

